

BIBLICUM ŚLĄSKIE

KURS WPROWADZAJĄCY

Wykład III – Zagadnienie objawienia i natchnienia tekstu Pisma Świętego

Bóg daje się poznać, czyli o Objawieniu Bożym

Biblia jest owocem Bożego działania, więcej - Bożego planu. Bóg chciał Pisma Świętego, bo Jego pragnieniem jest dać się poznać człowiekowi. I dlatego Bóg mu się objawia, czyli podejmuje działanie, przez które się ujawnia i jednocześnie siebie ofiarowuje. To objawienie jest zupełnie wolnym dziełem Boga. Nie jest wynikiem jakiegokolwiek konieczności, ani wymogu ze strony człowieka: „Spodobało się Bogu...”. Ono wypływa z nadmiaru miłości. Bóg chce na nowo przyjąć ludzkość do wspólnoty życia z sobą. Jeśli objawia się, to nie po to by zaspokoić ciekawość człowieka, ale aby go zbawić.

Dwa sposoby objawienia - z dzieła stworzenia i z interwencji w historię...

Objawienie Boże dokonuje się na dwóch płaszczyznach: poprzez świadectwo świata stworzonego (tzw. objawienie kosmiczne) oraz poprzez interwencje w dzieje ludzkości (tzw. objawienie historyczne). To pierwsze, objawienie kosmiczne skierowane jest do wszystkich ludzi. Każdemu myślącemu człowiekowi, który patrząc na świat, dostrzega jego piękno i potęgę, musi narzucać się pytanie o Stwórcę tego wszystkiego. Potwierdzeniem istnienia Boga jest piękno i moc, jakie zamknięte jest w dziele stworzenia. W ten sposób świat stworzony sam w sobie, naprowadza człowieka na Stwórcę. Nie jest więc tak, że Boga nie można poznać. To objawienie Boga w kosmosie (*kosmos* to greckie słowo oznaczające *świat*) było dostępne człowiekowi niemal od zawsze. Ono poprzedziło objawienie w historii, Bożą interwencję w dzieje ludzkości.

Bóg, który stworzył świat, nie poprzestał na tym, by szukano go po omacku i znajdowano, ale chciał powiedzieć o sobie jeszcze więcej i uczynił to, wkraczając w życie konkretnego człowieka. Objawienie historyczne rozpoczęło się wraz z powołaniem Abrahama i obietnicą uczynienia z niego wielkiego narodu około 1850 lat przed Chr.. Bóg w konkretnych sytuacjach życiowych ukazał, że nie jest tylko jakąś istotą pozaświatową, czystym duchem i czystym majestatem, ale że jest Kimś, kto pragnie być blisko człowieka. Dlatego okazywał swoją miłość i życzliwość wobec potomków Abrahama - biblijnego Izraela, pouczając ich przez Mojżesza i proroków, by uznawali Jego samego i oczekiwali obiecanego Zbawiciela. Szczytowym momentem odsłaniania się Boga w dziejach ludzkości

jest życie Jezusa i Jego dzieło zbawcze - słowa i czyny, śmierć i zmartwychwstanie, w końcu zesłanie Ducha prawdy. Jezus mówił: *Kto mnie zobaczył, zobaczył i Ojca* (J 14,8), *Ja i Ojciec jedno jesteśmy* (J 10,30).

Dwie formy przekazu Objawienia - Tradycja i Pismo

Pragnieniem Boga było, by objawienie, które zostało dane dla zbawienia wszystkich narodów, dotarło w całości do wszystkich pokoleń. Apostołowie wypełnili tę wolę i przekazali Objawienie, czyli obiecaną przez proroków, a ogłoszoną i urzeczywistnioną przez Jezusa Dobrą Nowinę, w podwójny sposób: przez Tradycję i Pismo. Od początku rozróżniano w Kościele między Ewangelią (orędziem) i ewangeliami (księgami), między wiarą jako życiową relacją z Chrystusem i depozytem wiary, między żywą Tradycją i Pismem Świętym. Nie wszystko zostało spisane, część prawd funkcjonowała w Tradycji – czyli przekazie ustnym, w żywej świadomości i praktyce Kościoła. Ta żywa Tradycja rozwija się w Kościele pod opieką Ducha Świętego, który daje dogłębne zrozumienie tekstów natchnionych i powoduje, że zapisane słowo Boże pozostaje zawsze żywym słowem Chrystusa. Jeśliby Kościół zrezygnował z tego rozwoju zdradziłby swoją misję, polegającą na ciągłym aktualizowaniu orędzia ewangelii. Na żywą Tradycję składa się więc doktryna apostołowska, organizacja i życie Kościoła, działalność liturgiczna i sakramentalna. Pismo Święte i Tradycja to rzeczywistości ze sobą ściśle związane, dlatego błędem byłoby je uważać za dwie paralelne drogi objawienia. Obie formy ustna i spisana mają to samo źródło – udzielającego się Boga, dotyczą tego samego Objawienia i zdążają do tego samego celu – zbawienia człowieka. Tradycja była naturalnym środowiskiem formowania się Pisma Świętego i określiła, które księgi są natchnione i kanoniczne, aktualnie pozostaje miejscem i formą uobecniania Objawienia w świecie. Pismo Święte natomiast stanowi podstawę wiary i urzędu w Kościele. Ten szczególny charakter Pisma Świętego wynika z faktu jego natchnienia.

Pismo Święte – księga natchniona

Biblia jest księgą, która została włączona w proces objawiania się Boga człowiekowi. Na pewnym etapie historii zbawienia Bóg zadziałał poprzez natchnienie, które udzielił wspólnocie wierzących i umożliwił poznanie Jego słowa. Ten niezasłużony dar objął przekazywanie i utrwalanie na piśmie objawionych treści, a także samą księgę. Natchnienie towarzyszyło więc całemu procesowi tworzenia Pisma Świętego, począwszy od powstania pierwotnej tradycji ustnej, przez kształtowanie się przekazu we wspólnocie wiary, aż do jej spisania. Zostali nim objęci nie tylko redaktorzy poszczególnych ksiąg, ale również ci, którzy uczestniczyli w przekazywaniu treści objawionych, aż do ostatecznego utrwalenia ich na

piśmie. Natchnienie odniesione do powstawania Pisma Świętego oznacza współdziałanie Boga i człowieka w procesie kształtowania świętych tekstów.

Biblia swoje powstanie zawdzięcza dwóm prawdziwym autorom: Bogu i człowiekowi. Z jednej strony Bóg jest autorem Pisma Świętego, zarówno w jego całości, jak i w każdej części. On jest jedynym źródłem treści i zapisane zostało tylko to, co On zamierzył. Z drugiej strony w powstawanie tekstu biblijnego został włączony też człowiek, jako autor w pełnym znaczeniu tego słowa. Natchniony autor wykorzystywał swoje umiejętności literackie, sięgał po swoje doświadczenia kulturowe i odwoływał się do wiedzy o świecie, jaką posiadał. Ten ludzki wymiar Biblii został podporządkowany woli Bożej, gdyż do Boga należy wybór odpowiednich ludzi, którzy zostaną uczynieni nośnikami Jego orędzia.

Mimo iż, Pismo Święte nie zna systematycznego wykładu nauki o natchnieniu, gdyż jest on dziełem dopiero dwóch ostatnich wieków, prawda o szczególnym pochodzeniu Biblii znajduje oparcie zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie. W pierwszej części Pisma Świętego można dostrzec cztery elementy składające się na ideę natchnienia. Po pierwsze, wszystkie księgi przenika świadomość faktu, że Bóg przemówił do człowieka. Formuła wyrażająca tę komunikację – *dabar Jahwe* (słowo Boże), występuje w Starym Testamencie aż 242 razy. Po drugie pojawiają się prorocy powołani przez Boga do głoszenia słowa Bożego. Obdarzeni darem Ducha Jahwe stają się ustami samego Boga. Bardzo często zaczynają orędzie słowami: „*tak mówi Pan*”. Po trzecie wraz z zanikiem proroctwa Bóg „*napelnia duchem rozumu*” mędrców Izraela (Syr 39,9) tak, by za ich pośrednictwem innych pouczyć. W końcu Stary Testament wspomina o sytuacjach, kiedy Bóg domaga się utrwalenia na piśmie Jego słów, tak jak w przypadku Mojżesza, który otrzymał wyraźne polecenie – „*Napisz to dla pamięci księdze*” (Wj 17,14), czy też proroków Izajasza, Habakuka i Jeremiasza. To spisane słowo Boga ma taką samą rangę, co przekazywane ustnie (Wj 24,7).

Nowy Testament mówi o natchnieniu bardziej konkretnie. Przywołuje przypisywanie boskiego autorytetu księgom Starego Testamentu przez Jezusa, apostołów i autorów nowotestamentowych (Mt 5,18), oraz nawiązuje wprost do istnienia charyzmatu natchnienia (2 P 1,19-21; 2 Tm 3,16; 1 P 1,10-12). Pisząc do Tymoteusza św. Paweł określił Pisma terminem *theopneustos* - „*tchnące Bogiem*”, „*przez Boga natchnione*” (2 Tm 3,16). W ten sposób Apostoł wyraził prawdę, że przez Pismo Święte przemawia do ludzi Bóg. Nowy Testament świadczy też, że Jezus bardzo często stawia swoje słowo na równi z objawionym słowem Starego Testamentu np. mówiąc „*Jeśli Pismom jego (tzn. Mojżesza) nie wierzycie, jakże moim słowom będziecie wierzyli?*” (J 5,47). W ten sposób pojmują też słowo Jezusa Jego uczniowie: „*uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus*” (J 2,22). Kiedy sami

uczniowie wyruszają na misję, ich słowo cieszy się powagą słowa Boga: „*Spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nasze usta udziela napomnień*” (2 Kor 5,20). W końcu pierwsze spisane teksty Nowego Testamentu są stawiane na równi z natchnionym Starym Testamentem (2 P 3,15-16). To ściśle współdziałanie Boga i człowieka w tworzeniu jednego dzieła - Pisma Świętego, teologia nazwie charyzmatem natchnienia.

Co wynika z natchnienia Biblii?

Bezpośrednią konsekwencją działania Ducha Świętego w odniesieniu do księgi Pisma Świętego jest jej bosko-ludzki charakter. Każde słowo w Biblii pochodzi jednocześnie i całkowicie od Boga i od człowieka. Tę szczególną naturę Pisma Świętego obrazują dwa porównania. Pierwsze pochodzi od Jana Chryzostoma i jest nazywane „teorią zniżania się (*synkatabasis*) Boga do człowieka”. Według niej Bóg „pisząc” do ludzi zniżył się do nich, do ich sposobu myślenia, mówienia, do ich zwyczajnego języka. To zniżanie było konieczne, by człowiek mógł zrozumieć mowę Boga. Drugie porównanie odnosi natchnienie biblijne do Wcielenia Syna Bożego. Jak Syn Boży był podobny wszystkim ludziom oprócz grzechu, tak słowo Boże, wcielone w ludzki język stało się we wszystkim podobne do mowy ludzkiej, oprócz błędu. Analogię podwójnego Wcielenia oddaje także stwierdzenie: „*Biblia jest słowem Boga, które stało się słyszalne, Chrystus natomiast słowem Boga, które stało się widzialne. Wszystko sprawia jeden i ten sam Duch.*”

Skutkiem natchnienia jest także idea bezbłędności i świętości Biblii. Pismo Święte zawiera prawdę, nie w sensie naukowym, lecz zbawczym. Celem tekstów natchnionych nie jest, więc pouczenie o naturze świata, czy wydarzeniach historycznych, lecz ukazanie w sposób bezbłędny drogi do zbawienia. Bardzo trafnie wyraził to św. Augustyn: „*nie czytamy w Ewangeli, by Pan powiedział pośle wam Pocieszyciela, by was pouczył o biegu słońca, czy księżycy. Chrześcijan bowiem chciał wykształcić, a nie matematyków.*” Świętość Biblii polega natomiast na tym, że także w dziedzinie postępowania, nie może uczyć błędu. Sprzeciwiało by się to świętości samego Boga, z którego natchnienia powstało Pismo Święte. Biblia opisuje różne czyny i postawy ludzkie: doskonałe i niedoskonałe, moralne i niemoralne. Nigdy jednak nie pochwała zła i nie gani dobra.

Ilekróć sięgamy po Pismo Święte uświadamiamy sobie, że nie jest to zwyczajna książka. Powstała na skutek objawienia Bożego i natchnienia. Biblia jest Słowem Boga ubranym w szatę ludzkich słów. Z tego powodu powinna być dla każdego człowieka najważniejszym źródłem, na drodze zbliżania się do Prawdy.

ks. dr Tomasz Kusz